

## złożyli sprawozdania z przebiegu wyprawy

### W sobotę powitanie w Moskwie

#### Z KRAJU

##### OBRADY KOLEGIUM ZJEDNOCZENIA HUTNICIA ŻELAZA I STALI

KATOWICE (PAP). O blisko 2 miliardy złotych wzrosła w I półroczu wartość globalnej produkcji w hutnictwie w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. O ponad 200 tys. ton zwiększyła się produkcja stali i w tym samym stopniu surowki i wyrobów walcowanych, zaś o 180 tys. ton produkcja koksu. Poważny sięgający ok. 8 proc. wzrost produkcji hutniczej uzyskano przy niewielkim bo o 3,1 proc. wzroście zatrudnienia. Poprawa wskaźników produkcyjnych i technicznych realizowana jest jednak przy wielkim nakładem kosztów. Hutnictwo nie wykonało półrocznego planu obniżki kosztów własnych oraz planu akumulacji. Niedobory są znaczne i sięgają kilkuset milionów złotych.

Te ostatnie sprawy były tematem kolegium Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali, które odbyło się w czwartek 16 bm.

##### 5 OSÓB ZGİNEŁO W KATASTROFIE SAMOCHODOWEJ

ŁÓDŹ (PAP). Pod Sieradzem miała miejsce w nocy ze środy na czwartek tragiczna w skutkach katastrofa samochodowa. Z powodu niesłownej jazdy 28-letniego obywatela NRB Manfreda Mannke — jego „Volkswagen” jadący z Łodzi w kierunku Sieradza zderzył się z ciężarówką PKS. Auto osobowe zostało rozbite, a jego pasażerowie — prowadzący wóz Manfred Mannke, Ewa i Wilnieluz Wojtalowie z Sieradza oraz dwaj mieszkańcy Zduńskiej Woli — Włodzimierz Bednarek i Jan Godlewski ponieśli śmierć.

## Nowości w programie szkolnym

(Inf. wł.) Z dniem 1 września br. wchodzi w życie zarządzenie ministra oświaty w sprawie wprowadzania nowego programu nauczania klas młodszych w 8-klasowej szkole podstawowej. W klasach I, II i III wzrasta wymiar czasu przeznaczanego na naukę matematyki. W klasie IV nie ma specjalnych godzin historii. Tematyka historyczna przenika program języka polskiego. W miejsce przedmiotów: biologia, prace ręczne, rysunki, śpiew wchodzi: wiadomości o przyrodzie, zajęcia praktyczno-techniczne, wychowanie plastyczne, wychowanie muzyczne. Tymczasowo program klas od I-IV dostosowany jest w większej niż dotąd mierze do właściwości psychicznych dziecka.

Zdobycie określonych przez program wiadomości i umiejętności w klasie I do IV powinno odbywać się przede wszystkim w szkole. Dotyczy to szczególnie klas I-szych. Począwszy od kl. II trzeba powoli wdrażać dzieci do odrabiania w domu zadanych lekcji. Instrukcja programowa mówi o atmosferze szczerości i serdeczności, jaka dziecku powinno znaleźć w szkole. Nauczanie winno być realizowane w związku z życiem i w toku działania praktycznego. Zajęcia praktyczno-techniczne, mają na celu rozwój zdolności konstrukcyjnych. Rozwijają one zamiłowanie do pracy fizycznej i

MOSKWA (PAP). Nowi zdobywcy przestrzeni pozaziemskiej, major Nikolajew i podpułkownik Popowicz, zamienili w czwartek rano skafandry kosmonautów na zwykłe mundury lotnicze i opuścili miejsce, w którym dzień wcześniej zakończyli niezwykłą podróż wokół Ziemi.

TASS podał, że obaj kosmonauci przybyli w czwartek do miejscowości, w której po południu mieli złożyć specjalistom — członkom komisji państwowej — dokładne sprawozdanie z przebiegu wyprawy.

Poprzedniego dnia, w środę, Nikolajew i Popowicz, oblegani przez tłum korespondentów, fotoreporterów i filmowców, przez całe popołudnie udzielali wywiadów i pozowali do zdjęć.

Ktoś wręczył kosmonautom plik gazet, Andrian Nikolajew wziął numer „Prawdy”, przejrzał kolumny i zaczął czytać wydrukowany w dzienniku list swej matki.

„Muszę pojechać do matki — powiedział. W tym roku jeszcze nie zdołałem wpaść do swej rodzinnej wioski”.

Obaj piloci, jak doniósł reporter TASS, „byli pełni energii i nie zdradzali żadnych oznak zmęczenia”, ale pod wieczór lekarze przerwali to żywiołowe spotkanie z

## Jeszcze w tym miesiącu prąd z „Turowa”

WROCLAW (PAP). Niezwykle gorące dni przeżywa obecnie kilkutyściana załoga budująca wielki kombinat paliwowo-energetyczny „Turow”. Jeszcze w tym miesiącu ma nastąpić — zgodnie z „akcją 400” — oddanie do eksploatacji pierwszego turbozespołu o mocy 200 MW. Trzeba więc, zapiąć na ostatni guzik setki skomplikowanych urządzeń, usunąć wyniki w czasie rozruchu usterek i wreszcie zsynchronizować pracę całego turbozespołu.

W nocy ze środy na czwartek, po usunięciu usterek kotła i napełnieniu turbogeneratora wodorem, przystąpiono do ponownego próbnego rozpalenia kotła, a następnie do „zakręcenia” turbiny. Najbliższym zadaniem będzie zsynchronizowanie pierwszego bloku energetycznego „Turowa” z państwową siecią. Na ten wielki egzamin czekają z niecierpliwością brygady wszystkich przedsiębiorstw montujących urządzenia turbozespołu. Ostatnie dni były dla nich okresem niezwykle intensywnej pracy. Nierzadko pracowano i w nocy. Np. załoga „Elektrobudowy” musiała w rekordowym tempie wykonać trudne i skomplikowane prace przy montażu tzw. szynoprzewodów — elementów przekazujących prąd z generatora. Wydatnej pomocy udzielił zakład „Elektrobudowy” Instytut Spawalnictwa z Gliwic. Wielkiej koncentracji wymagały też prace w zakresie telemetrii i telesygnalizacji na trasie między elektrownią a rozdzielnią, skąd turozowska energia wysyłana będzie „w świat”. Przy wykonaniu tych prac wyróżniły się szczególnie brygady Warszawskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych.

Wydane w tym tygodniu

NA MAZURACH  
Pięknie położone Ruclane — uroczą miejscowość na Mazurach usytuowaną między jeziorami Beldany i Nidzkiem ślaga setki turystów.

Na zdjęciu: Nad malowniczym jeziorem Nidzkiem. CAF — fot. Moroz



prasa i poddał „przyszłość z nieba” dokładnym badaniom.

Po kilku godzinach dziennikarze spotkali się z lekarzami.

„Wszystko w najlepszym porządku — oświadczył jeden z nich. — Serca pracują świetnie, ciśnienie krwi i praca płuc jak najnormalniejsze”.

Lekarz, który badał pilotów bezpośrednio po lądowaniu, oświadczył:

„Byłem zaskoczony opóźnieniem Andriana Nikolaiewa. Wyglądał rześko, uśmiechał się. Był tak spokojny, jak gdyby nie latał w Kosmosie. Stan jego zdrowia jest znakomity”.

„Komsomolskaja Prawda” i „Izwestia” zamieściły w numerach czwartkowych raporty z miejsca lądowania Nikolaiewa i Popowicza. Z relacji dzienników zdaje się wynikać, iż kosmonauci lądowali w swych statkach, nie wyskakując ze spadochronem.

W opisach „Wostok 1” i „Wostok 2” podawano, że kosmonauta może lądować albo wraz z kabiną albo oddzielnie, katapultując się z niej razem z fotelem na wysokości około 7 kilometrów. Pilot opada wówczas, hamowany przez własny spadochron. Podczas eksperymentów poprzedzających lot Gagarina i Titowa sprawdzono z powodzeniem oba warianty. Gagarin i Titow mieli swobodę wyboru sposobu lądowania. Obaj wybrali katapultowanie. Podczas ostatniej wyprawy było inaczej.

Pilot helikoptera, który odnalazł w stepie Andriana Nikolaiewa oświadczył wystawnikowi „Izwestii”:

„Nagle widzę, na żółto-szarym tle ziemi coś błyszczący. Zniżyłem się. Patrzę — statek kosmiczny. Obok chodzi człowiek, macha rękami. Zniżyłem się jeszcze bardziej i poznałem Nikolaiewa”.

Drugi lotnik opowiada: „Widzę, jak z daleka pędzi ku kosmonaucie, nie wybierając gdzie pole, gdzie droga, jakiś traktor. Traktorzysta na pewno dojrzał go w powietrzu jeszcze przedemną”.

„Komsomolskaja Prawda” podaje, że Nikolajew wylądował na stepowej równinie otoczonej na horyzoncie niewielkimi wzniesieniami.

„Ciemną twarz Nikolaiewa okalał bujny zarost. Ale wśród tych, którzy przybyli na step, aby go spotkać, był także fryzjer...”

„Dziwczęta ofiarowały bohaterowi ogromny bukiet pachnącej łąką”.

„W sześć minut później w tym samym rejonie wylądował Paweł Popowicz”.

Dziennik pisze, że na spotkanie kosmonauty polecał helikopter z lekarzem. Pierwsze słowa Popowicza brzmiały: „Czy Andrian wylądował szczęśliwie?”

Odpowiedziano: „Tak, oczywiście, wszystko w porządku”.

Wkrótce po przybyciu helikopterów z kosmonautami na punkt dowodzenia, w ste-

ple rozszalała się burza plaskowa.

W Moskwie armia robotników dekorowała w czwartek Plac Czerwony na powitanie kosmonautów. Nikolajew i Popowicz przybędą do stolicy ZSRR prawdopodobnie w sobotę. Radio moskiewskie podało, iż rodziny obu kosmonautów znajdują się w drodze do stolicy.

W związku z ogromnym zainteresowaniem społeczeństwa lotem kosmicznym „Wostok 3” i „Wostok 4” Centralna Agencja Fotograficzna otrzymuje wiele zamówień z całego kraju na zdjęcia dotyczące kosmicznych milionerów, ich statków oraz ich życia osobistego.

Na zdjęciu: Wykonywanie zdjęć w laboratorium Centralnej Agencji Fotograficznej. CAF — fot. Grzędza

## 2 września w Bałowicach Dożynki i wystawa rolnicza

(Inf. wł.) Wojewódzki, Powiatowy i Miejski Związek Kółek Rolniczych w Krakowie wspólnie z Krakowskim Przedsiębiorstwem Handlu Sprzętem Rolniczym organizują 2 września w Bałowicach dożynki i wojewódzką wystawę rolniczą. W tym tradycyjnym obchodzie święta plonów spodziewany jest udział rolników ze wszystkich powiatów naszego województwa. Obok uswieconego zwyciężym korowodu dożynkowego i składania wieńców, prawdziwą atrakcją imprezy bałowickiej stanie się wielka wystawa rolnicza, na której zostaną zaprezentowane maszyny rolnicze (m. in. kompletne zestawy aparaty do ochrony roślin, zestawy ciągników i narzędzi przeznaczonych dla ogrodnictwa, deszczownice, urządzenia gazowe dla potrzeb gospodarstwa wiejskiego itp.). Udział w wystawie wezmą

także Wyższa Szkoła Rolnicza, Instytut Techniki Budowlanej, spółdzielczość ogrodnicza, mleczarska, zakłady chemiczne produkujące dla potrzeb rolnictwa i in.

Ponadto na program złożą się występy zespołów artystycznych, zawody konne, pokaz ogni sztucznych itp. (zg)

## Występy „Śląska” w Krakowie

(Inf. wł.) Wczoraj wieczorem publiczność krakowska przyjęła nadzwyczaj serdecznie w Hall „Wisły” Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Śląska”, który powrócił właśnie z Grecji, gdzie spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem. Krakowianie dość rzadko mogą oglądać występy „Śląska”, korzystając więc z okazji, wypełniając po brzegi sale.

Zespół „Śląska” zobaczymy i usłyszymy jeszcze trzy razy w Krakowie, a to w dniu dzisiejszym, w sobotę i niedzielę o godzinie 20 w Hall „Wisły”.

\*  
Punktem nieprzewidzianym w programie było zerwanie się kurtyny i tropikalny wprost upał na sali. Frak wystąpił, a ciekna sukienki i zastąpił (akc)



Ludność Moskwy powitała entuzjastycznie wiadomość o lądowaniu kosmonautów Andriana Nikolaiewa i Pawła Popowicza.

Na zdjęciu: Wiwatuje tłumy na Placu Czerwonym. CAF — telefoto

## Rezolucja VI Zgromadzenia organizacji członkowskich ŚFMD

WARSZAWA (PAP). Na zakończenie kilkudniowych obrad VI Zgromadzenia organizacji członkowskich ŚFMD dokonano wyboru nowych władz Federacji oraz podjęto rezolucję, której skrót publikujemy poniżej.

Na wstępie rezolucja stwierdza, że Zgromadzenie po szerokiej dyskusji aprobuje sprawozdanie przedłożone przez Komitet Wykonawczy ŚFMD na temat roli młodego pokolenia o pokój, niepodległość narodową, demokrację, postęp i lepszą przyszłość oraz linie polityczną i działalność organów wykonawczych ŚFMD w okresie od V do VI Zgromadzenia.

Zgromadzenie zwraca się do wszystkich ugrupowań, które swą działalnością przyczyniły się do przeprowadzenia festiwalu w Helsinkach, aby w przyszłości kontynuowały wspólną pracę prowadzoną z okazji festiwalu.

Zgromadzenie wyraża zadowolenie z rozszerzenia współpracy z nowymi ugrupowaniami młodzieży w poszczególnych krajach i ugrupowaniach międzynarodowych oraz z przystąpieniem do Federacji nowych organizacji członkowskich o różnych tendencjach politycznych, które aprobują program ŚFMD.

W dalszej części rezolucja zawiera szczegółową analizę obecnej sytuacji międzynarodowej. Na tle tej analizy stwierdza, że w wyniku realizacji zasad pokojowego współżycia, ludzkość może uniknąć wojny, dokument wytycza zadania stojące aktualnie przed młodzieżą świata. Do najważniejszych z nich rezolucja zalicza wzmocnienie wysiłków w walce o natchemistowe zaprzestanie wszystkich prób nuklearnych, o zawarcie układu o całkowitym, powszechnym i kontrolowanym rozbrojeniu, o likwidację obcych baz, stworzenie stref bezatomowych, szybkie rozwiązanie problemu niemieckiego na zawsze wykluczające groźbę ze strony odwołanego militarnego zachodnio-niemieckiego, przekształcenie Berlina zachodniego w wolne miasto, przeciwstawianie się wszelkim przejawom prowadzonej przez USA polityki agresji imperialistycznej w różnych rejonach świata, o rozwiązanie drogą negocjacji spornych kwestii międzynarodowych.

Rezolucja stwierdza również, że ŚFMD popiera apel skierowany do narodów świata przez Światowy Kongres na Rzecz Rozbrojenia i Pokoju, który obradował w Moskwie.

Osobną część dokumentu poświęcona jest zadaniom młodzieży w zakresie walki o narodowe wyzwolenie i pełną niezależność ludów uciskanych.

Stwierdzając, że walka o obronę i rozwój demokracji w krajach kapitalistycznych, przeciwko władzy monopolu i faszyzmu ma poważne znaczenie, rezolucja solidaryzuje się z młodzieżą i siłami demokratycznymi wszystkich krajów, gdzie kontynuowana jest, w różnych warunkach, walka o wolność, demokrację,

## POGODA

Jak podaje PIHM — dziś będzie zachmurzenie na ogół umiarkowane. Miejscami przelotne opady oraz skłonność do lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 20 st. nad morzem do 27 st. na południu. Wiatry słabe, okresami umiarkowane z kierunków zachodnich.

## Turyści czechosłowaccy na krakowskich szlakach

Wczoraj w Komendzie Wojewódzkiej MO w Krakowie odbyła się narada poświęcona ocenie dotychczasowej realizacji umowy o rozszerzonej konwencji turystycznej z Czechosłowacją na terenie województwa krakowskiego. W okresie od 1 czerwca do 15 sierpnia br. przekroczyło granicę 130 tys. obywateli czechosłowackich. Duża ilość wycieczek przyjeżdża do Krakowa, Wieliczki i Oświęcimia (miejscowości leżących poza pasem konwencyjnym i odzwierciedlenie ich wymaga specjalnego zezwolenia). Jednak nie wszyscy podporządkowali się obowiązującym przepisom. Stwierdzono 1420 wypadków naruszeń umowy konwencyjnej. Ponad 2000 turystów czechosłowackich nocowało w Krakowie, na Zarabiu, a nawet w Ojcowie, nie posiadając odpowiednich zezwoleń.

Oddziały „Orbis” i „Gromady” w Zakopanem niejednokrotnie niewłaściwie informują gości o przepisach dotyczących pasa konwencyjnego, co prowadzi do przykrych nierozporozumień. Również złe oznakowanie lub zupełny brak tablic informacyjnych jest zasadniczym mankamentem konwencyjnego ruchu turystycznego.

Na naradzie podjęto wnioski, których realizacja przyczyni się zapewne do poprawy istniejącej sytuacji. (z)

## Gwałtowne burze na Podhalu

(Inf. wł.) Po olbrzymim upale w środę — nocą i rano w czwartek — nad Tatrami i Podhalem przeszły potężne burze połączone z silnymi wylądowaniami atmosferycznymi, oraz ulewnymi opadami deszczu a nawet gradu. Po południu w czwartek nastąpiło wygośdzenie i wzrost temperatury. (taj)

## Nasz prawnik odpowiada

...na telefoniczne pytania Czytelników. Kiedy? W każdy piątek od godziny 16.30 do 18. Jeżeli więc potrzebujesz porady prawnej — zadzwoń w dniu dzisiejszym na nr 536-23

# ZESWATA

# Po zespołowym locie radzieckich kosmonautów Pełne uznanie całego świata

**MIKOJAN PRZYJĄŁ AMBASADORA KAMBODŻY**  
MOSKWA (PAP). Pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Anastas Mikojan przyjął w czwartek ambasadora Kambodży w Związku Radzieckim i odbył z nim rozmowę.  
**SPOTKANIE ADENAUER - NORSTAD**  
BONN (PAP). W czwartek do Bonn przybył z Paryża naczelny dowódca sił zbrojnych NATO w Europie gen. Norstad, który - jak wiadomo - z dniem 1 listopada br. opuścił to stanowisko. Jak podano w Bonn, Adenauer przeprowadził z Norstadem rozmowę roboczą w "cztery oczy", której szczegółów nie ujawniono. W obiedzie wydanym na cześć Norstada uczestniczyli m. in. in. boński minister obrony Strauss oraz sekretarz stanu Globke. Na popołudniu zapowiedziano rozmowę Norstada ze Strausssem.

**NOWY INCYDENT IRACKO-TURECKI**  
PARYŻ (PAP). 16 bm. agencja AFP podała z Ankary, iż po wieczornym naruszeniu granicy tureckiej przez samoloty irackie, komunikat Ministerstwa Obrony Narodowej Turcji donosi, że w czwartek doszło do nowego incydentu. Grupa samolotów irackich przekroczyła granicę i jeden z nich został zmuszony przez lotnictwo tureckie do lądowania. Inny samolot udało się powrócić na terytorium Iraku.  
Prezydent Turcji İnönü przyjął w czwartek szefa sztabu generalnego gen. İnaşa, z którym konferował w sprawie naruszenia granicy tureckiej przez samoloty irackie.

**ZAKOŃCZYŁ SIĘ MARSZ AUSTRALISKICH OBRONCÓW POKOJU**  
LONDYN (PAP). Jak donoszą z Canberry, 15 bm. zakończył się marsz - trwający ponad tydzień - marszu australijskich obrońców pokoju.  
Do stolicy Australii przybyło ponad tysiąc delegatów z rozmaitych stron kontynentu, aby przedłożyć parlamentowi federalnemu petycję z żądaniem zakazu bronii jądrowej.  
Wśród uczestników marszu znajdowali się działacze związkowi, uczeni, urzędnicy, duchowni, robotnicy i studenci.  
Jedną z petycji podpisana przez około czterech milionów ludzi wzywała do utworzenia na półkuli południowej strefy bezatomowej.

**KRÓL AFGANISTANU POWRÓCIŁ Z ZSRR**  
DELHI (PAP). W czwartek powrócił do Kabulu z podróży do Związku Radzieckiego, odbytej na zaproszenie premiera N. S. Czuczowa, król Afganistanu Mohammed Zahir Szah.  
**SZOSTAKOWICZ W LONDYNI**  
LONDYN (PAP). 16 bm. przybył do Londynu radziecki kompozytor Dymitr Szostakowicz. Będzie on honorowym gościem festiwalu sztuki w Edynburgu. Festiwal ten rozpoczął się 16 bm.

**GEN. LUCIUS CLAY W DUESSELDORFIE**  
BONN (PAP). Były specjalny doradca prezydenta Kennedy'ego do spraw Berlina zach. gen. Lucius Clay, pracujący obecnie w "General Motors", przybył 16 bm. służbowo do Duesseldorfu.  
**CO PRZYJEWIE KUBA NA JESIENNE TARGI LIPSKIE**  
HAWANA (PAP). Na Jesiennych targach w Lipsku Kuba wystawi towary swego tradycyjnego eksportu i będzie reprezentowana przez pięć central handlu zagranicznego. Ekspozycje kubańskie, takie jak tytoń, kawa, napoje, owoce, konserwy oraz tekstylia i książki są już w drodze do NRD. Na Jesiennych Targach Lipskich Kuba spodziewa się zawrzeć wiele korzystnych transakcji.

Pomyślnie zakończony pierwszy w historii lot zespołowy kosmonautów radzieckich nadal jest przedmiotem licznych komentarzy prasowych i wypowiedzi w różnych krajach. Pełne są one uznania dla tego historycznego osiągnięcia, przy czym podkreśla się wielką precyzję z jaką wystrzelono i sprowadzono na Ziemię oba statki kosmiczne, a także fakt, że prowadzone przez Związek Radziecki badania Kosmosu mają charakter pokojowy i naukowy.

## KOESPONDENCJA GAGARINA W „PRAWDZIE” MOSKWA (PAP)

Czwartkowa „Prawda” opublikowała korespondencję do wódcy oddziału kosmonautów ppłk. J. Gagarina, którą nadesłał on temu dziennikowi z okręgu, gdzie wyładowały radzieckie statki kosmiczne „Wostok 3” i „Wostok 4”. Pierwszy kosmonauta świata informuje, że zarówno on, jak i Titow oraz przyszli kosmonauci brali bezpośredni udział w pracach związanych z wystrzeleniem w Kosmos obu pojazdów.

Na mgle - pisze Gagarin - spoczywało utrzymywanie bezpośredniej łączności z kosmonautami przed samym startem oraz w czasie lotu. W ciągu tych czterech dni kilkakrotnie, pełniąc dyżur przy tablicy rozdzielczej, utrzymywałem łączność z Andrianem Nikołajewem i Pawłem Popowiczem, których statki okrążyły Ziemię po bliskich sobie orbitach.  
Po intonacji głosów „Sokoła” i „Berkuta”, po sposobie w jaki udzielał informacji, po odpowiedziach na pytania i nieoczekiwane dla nich pytania - stwierdził Gagarin - my, znajdujący się na Ziemi, mogliśmy sobie zrobić poglądy na to, jak czują się obaj kosmonauci. Zarówno ja, jak i Herman Titow oraz przebywający przez cały czas razem z nami kosmonauci nr 5 i 6, a także inni towarzysze doskonale zdawaliśmy sobie sprawę, że zarówno Nikołajew, jak i Popowicz mają do przeżycia wiele trudności i do rozwiązania wiele nowych zadań, jakich nie stawiano podczas lotów „Wostoka 1” i „Wostoka 2”.

W dalszym ciągu artykułu Gagarin pisze, że zarówno jemu, jak i Titowowi, którzy po swych lotach kosmicznych bawili w wielu krajach Europy, Azji, Afryki i Ameryki, sprawia radość to, że ich oświadczenia składane wówczas na temat nowych lotów kosmicznych i wyników, jakie przyniosą, nie były bynajmniej przesadzone.

## „OGROMNY POSTĘP RADZIECKIEJ TECHNIKI” RZYM (PAP)

„Wystrzelenie i zsynchronizowanie lotu po zbliżonych do siebie orbitach dwóch wielkich statków kosmicznych z czwólką na pokładzie wymownie świadczy o precyzji programów, budzącej uczenie zdumienia i wręcz zachwytu” - pisze włoski dziennik „Il Tempo”. „Każdy, kto zdaje sobie sprawę z tego, że w technice kosmicznej wielkie znaczenie mają na-

wet setne części sekundy i tysięczne części milimetra, najmniejsze zmiany bardzo niskich lub bardzo wysokich temperatur łatwo zrozumieć jak ogromny postęp osiągnięta technika radziecka. Zbudowała ona trudne do wyobrażenia sobie cuda elektroniki, które w dziedzinie szybkości i precyzji i przewyższają najbardziej fantastyczne przewidywania.”

„Urok tego zespołowego lotu w Kosmos polega na tym, że stanowią on dzieło rąk ludzkich, że jest on oczywistym dowodem dążenia do postępu, do poznania, do wolności i szczęścia - celu całej ludzkości” - pisze dziennik „Unita”.

## PRELUDIUM DO LOTU NA KSIĘŻYC DELHI (PAP)

Deputowany do parlamentu Indyzkiej Partii Kongres Narodowy, Ramaswami, powiedział na temat zespołowego lotu kosmonautów radzieckich:

„Jest to ogromne osiągnięcie ZSRR. Tego rodzaju loty stanowią preludium do wyładowania kosmonauty na Księżycu. Sądzę, że palma pierwszeństwa przypadnie w tej dziedzinie ZSRR, który osiągnął wspaniałe sukcesy w badaniu przestrzeni kosmicznej.”



## Pietro Nenni ranny

RZYM (PAP). Przewódca Włoskiej Partii Socjalistycznej, 71-letni Pietro Nenni doznał w czwartek poważnych obrażeń, kiedy podczas przechadzki w okolicach Cogné (północno-zachodnie Alpy) spadł do potoku. Ranny w głowę Nenni przewieziony został do szpitala w Aosta. Nenni spędził urlop w Cogné.



## Od 18 bm. zawieszenie broni Indonezja i Holandia podpisały układ w sprawie Iranu Zach.

NOWY JORK (PAP). Wśród późnym wieczorem, zgodnie z oczekiwaniami, nastąpiło w siedzibie ONZ w obecności sekretarza generalnego U Thanta uroczyste podpisanie porozumienia przekształcającego Indonezję w administrację nad Iranem Zachodnim. Ze strony indonezyjskiej umowę podpisał minister spraw zagranicznych, dr Subandrio, ze strony holenderskiej - amb. van Roljen.

Termin przekazania administracji Indonezji ustalony został na 1 maja 1963 r., a od 1 października br. rozpoczyna się pierwsza faza sprawowania w tym kraju administracji przez ONZ w okresie przejściowym. Przedstawiciele ONZ i międzynarodowe oddziały ONZ pozostają jednak w Iranie Zachodnim aż do przeprowadzenia przez administrację indonezyjską plebiscytu wśród ludności papuaskiej, która wypowiedzieć się ma co do przyszłości swojego kraju w terminie nie później, niż koniec 1969 r. Przedstawiciele ONZ - jak głosi pierwszy punkt porozumienia - wyjadą do Iranu Zachodniego po przyjęciu przez Zgromadzenie Ogólne wspólnej rezolucji holendersko-indonezyjskiej w sprawie Iranu Zachodniego, opartej na warunkach obecnego porozumienia.

Korespondent UPI donosi z Przykładu Canaveral, że wskutek trudności technicznych amerykańscy uczeni zmuszeni byli odstąpić przynajmniej na kilka dni wystrzelenie pojazdu kosmicznego w kierunku Wenus.  
Wystrzelenie tego statku kosmicznego, który nazwano „Amriener 2”, planowano na 20 sierpnia. Pojazd waży 447 funtów (ok. 200 kg). Korespondent dowiedział się jednak z poinformowanych źródeł, że nie będzie można wystąpić wspomnianemu pojazdowi w zaplanowanym poprzednio terminie ze względu na pewne ustęki techniczne, stwierdzone w rakiecie nośnej typu „Atlas-Agena”.  
Korespondent dodaje, że nowa data wysłania pojazdu kosmicznego w kierunku Wenus nie została jeszcze ustalona.

W związku z upływającym w sobotę 18 bm. o północy terminem składania list wyborczych toczą się w Algierze ożywione rozmowy w sprawie wysunięcia kandydatu do pierwszego Algierskiego Zgromadzenia Narodowego. Jak wiadomo, parlament algierski liczyć będzie 196 posłów, w tym 16 Algierczyków pochodzenia europejskiego.  
Prace Biura Politycznego Algierskiego Frontu Wyzwo-

## Start rakiety USA ku Wenus odroczony

W związku z upływającym w sobotę 18 bm. o północy terminem składania list wyborczych toczą się w Algierze ożywione rozmowy w sprawie wysunięcia kandydatu do pierwszego Algierskiego Zgromadzenia Narodowego. Jak wiadomo, parlament algierski liczyć będzie 196 posłów, w tym 16 Algierczyków pochodzenia europejskiego.  
Prace Biura Politycznego Algierskiego Frontu Wyzwo-

lenia Narodowego otoczone są w dalszym ciągu ścisłą tajemnicą. Trwają rozmowy między przedstawicielami Biura i reprezentantami władz, do których przyłączył się w wtorek szef sztabu generalnego Algierskiej Armii Wyzwolenia Narodowego, plk Bumedi-  
Ze swej strony sekretarz generalny Biura Politycznego Khider przyjął delegację postępowych Europejczyków zgromadzonych w szeregach ukonstytuowanego w okresie referendum „Komitetu na rzecz nowej Algierii”. Komunikat ogłoszony w wyniku tego spotkania piętnuje wszelkie manewry neokolonialistów oraz polityków, którzy swym działaniem opóźniły uzyskanie przez Algierię niezawisłości. Według pogłosek, które nie uzyskały oficjalnego potwierdzenia przedstawiciele Komitetu mieli wysunąć kandydatury znanego pisarza Julesa Roy, autora głośnej książki o wojnie algierskiej, b. profesora uniwersytetu algierskiego, postępowego działacza katolickiego Andre Mandouca oraz dyrektora pisma „Alger Republicain”, wybitnego bojownika o niezawisłość Algierii, Henri Allega.

Wobec braku porozumienia między stronami, w sprawie Wenus odroczono start rakiety USA ku Wenus. Wystrzelenie tego statku kosmicznego, który nazwano „Amriener 2”, planowano na 20 sierpnia. Pojazd waży 447 funtów (ok. 200 kg). Korespondent dowiedział się jednak z poinformowanych źródeł, że nie będzie można wystąpić wspomnianemu pojazdowi w zaplanowanym poprzednio terminie ze względu na pewne ustęki techniczne, stwierdzone w rakiecie nośnej typu „Atlas-Agena”.  
Korespondent dodaje, że nowa data wysłania pojazdu kosmicznego w kierunku Wenus nie została jeszcze ustalona.

## Przygotowania do wyborów w Algierii

Wobec braku porozumienia między stronami, w sprawie Wenus odroczono start rakiety USA ku Wenus. Wystrzelenie tego statku kosmicznego, który nazwano „Amriener 2”, planowano na 20 sierpnia. Pojazd waży 447 funtów (ok. 200 kg). Korespondent dowiedział się jednak z poinformowanych źródeł, że nie będzie można wystąpić wspomnianemu pojazdowi w zaplanowanym poprzednio terminie ze względu na pewne ustęki techniczne, stwierdzone w rakiecie nośnej typu „Atlas-Agena”.  
Korespondent dodaje, że nowa data wysłania pojazdu kosmicznego w kierunku Wenus nie została jeszcze ustalona.

# SPORT

## Dramatyczny finał sprinterów Wachecki i Józefowicz w koszulkach mistrzów

W drugim dniu kolarskich mistrzostw Polski na torze publiczność ostrzyła apetyt na pojedynek w sprincie dwóch etatowych rywali Zająca i Grundmana. W półfinałach Grundman wylosował Wacheckiego, a Zająca - Mikuliszyna. Pierwsza niespodzianka - Wachecki w sposób nie podlegający dyskusji wyeliminował Grundmana wygrywając oba biegi. W drugim biegu Grundman wyraźnie starał się na ostatnim wirażu zablokować przeziwka. Wachecki wspinał się spurtem minął Grundmana na mecie. Mistrz Polski Zająca już w półfinale miał przygodę. Jadący za nim Mikuliszyna (Cracovia) za ostro skontrował i sam zsunął się z toru. Bieg ten powtórzono. Szczecinianin odniósł dwa zwycięstwa nad krakowianinem i w finale spotkał się z Wacheckim. W pierwszym biegu finałowym na ostatnim wirażu Zająca miał przewagę trzech długości i nagle... silna detonacja. Defekt gumy. Zająca zsunął się po betoniu. Na szczęście Wachecki jechał górą i ominął go. Mogła być bardzo groźna kraksa.  
Po przerwie obaj kolarze stają do rewanżowego pojedynku. Po przejechaniu neutralnego okrążenia nagle Wachecki przypuścił niespodziewane atak na 400 m przed metą! Zakoszenie było wielkie. Ucieczka udala się. Wachecki uzyskał przewagę 25 m! Goniła Zająca zniwelowała ten dystans do 8 m! Historia z pierwszego biegu jednak się powtórzyła. Na ostatnim wirażu znowu defekt gumy. Zająca upada na beton. Mistrz Polski miał małe szanse dogonienia rywala. Oddanie dwóch biegów mogło zamazać najodporniejszego. Nie zauważyliśmy tego u Zająca. Przy dekoracji Wacheckiego Zająca serdecznie pogratulował. Był żywo oklaskiwany przez rundzie honorowej na równi z Wacheckim. Trzecie miejsce zdobył Grundman po dwukrotnym zwycięstwie nad Mikuliszynom.  
W biegu na 4 km klasa dla siebie jako rekordzista Polski Józefowicz. Wygrał finałowy bieg z Latochą z dużą przewagą i uzyskał najlepszy czas mistrzostw 5.034. Publiczność żywo reagowała podczas startu „szóstki” z Wyciągu Pokoju: Fornalczyk, Gaczy, Ziębiński, Kudry, Domański, Kiegiel i Bekera. Szybkością tak potrzebną na finiszu etapowym dysponuje tylko Zieliński. Dobrze się stało, że szosowcy spróbowali swych sił na torze. Do ósemki finałowych na 4 km zakwalifikowało się trzech szosowców: R. Chłtę, Zieliński i Kudra. Chłtę i Zieliński zajęli dobre trzecie i piąte miejsce. Szczególnie duże brawa zebrał Zieliński jadąc samotnie, po zapaniu defektu w poprzednim biegu z Wiśniewskim.  
Wyniki sprintu na 200 m półfinał: 1. Zająca (Ogniw Szeceń) 13.6 i 16.6, Mikuliszyn (Cracovia), 2. Wachecki (Społem Łódź) 12 sek. i 12.8 przed Grundmanem (Sparta Wrocław). Finał: Wachecki 14 sek. i 13.2 (Zająca nie ukończył obu biegów).

W drugim dniu kolarskich mistrzostw Polski na torze publiczność ostrzyła apetyt na pojedynek w sprincie dwóch etatowych rywali Zająca i Grundmana. W półfinałach Grundman wylosował Wacheckiego, a Zająca - Mikuliszyna. Pierwsza niespodzianka - Wachecki w sposób nie podlegający dyskusji wyeliminował Grundmana wygrywając oba biegi. W drugim biegu Grundman wyraźnie starał się na ostatnim wirażu zablokować przeziwka. Wachecki wspinał się spurtem minął Grundmana na mecie. Mistrz Polski Zająca już w półfinale miał przygodę. Jadący za nim Mikuliszyna (Cracovia) za ostro skontrował i sam zsunął się z toru. Bieg ten powtórzono. Szczecinianin odniósł dwa zwycięstwa nad krakowianinem i w finale spotkał się z Wacheckim. W pierwszym biegu finałowym na ostatnim wirażu Zająca miał przewagę trzech długości i nagle... silna detonacja. Defekt gumy. Zająca zsunął się po betoniu. Na szczęście Wachecki jechał górą i ominął go. Mogła być bardzo groźna kraksa.  
Po przerwie obaj kolarze stają do rewanżowego pojedynku. Po przejechaniu neutralnego okrążenia nagle Wachecki przypuścił niespodziewane atak na 400 m przed metą! Zakoszenie było wielkie. Ucieczka udala się. Wachecki uzyskał przewagę 25 m! Goniła Zająca zniwelowała ten dystans do 8 m! Historia z pierwszego biegu jednak się powtórzyła. Na ostatnim wirażu znowu defekt gumy. Zająca upada na beton. Mistrz Polski miał małe szanse dogonienia rywala. Oddanie dwóch biegów mogło zamazać najodporniejszego. Nie zauważyliśmy tego u Zająca. Przy dekoracji Wacheckiego Zająca serdecznie pogratulował. Był żywo oklaskiwany przez rundzie honorowej na równi z Wacheckim. Trzecie miejsce zdobył Grundman po dwukrotnym zwycięstwie nad Mikuliszynom.  
W biegu na 4 km klasa dla siebie jako rekordzista Polski Józefowicz. Wygrał finałowy bieg z Latochą z dużą przewagą i uzyskał najlepszy czas mistrzostw 5.034. Publiczność żywo reagowała podczas startu „szóstki” z Wyciągu Pokoju: Fornalczyk, Gaczy, Ziębiński, Kudry, Domański, Kiegiel i Bekera. Szybkością tak potrzebną na finiszu etapowym dysponuje tylko Zieliński. Dobrze się stało, że szosowcy spróbowali swych sił na torze. Do ósemki finałowych na 4 km zakwalifikowało się trzech szosowców: R. Chłtę, Zieliński i Kudra. Chłtę i Zieliński zajęli dobre trzecie i piąte miejsce. Szczególnie duże brawa zebrał Zieliński jadąc samotnie, po zapaniu defektu w poprzednim biegu z Wiśniewskim.  
Wyniki sprintu na 200 m półfinał: 1. Zająca (Ogniw Szeceń) 13.6 i 16.6, Mikuliszyn (Cracovia), 2. Wachecki (Społem Łódź) 12 sek. i 12.8 przed Grundmanem (Sparta Wrocław). Finał: Wachecki 14 sek. i 13.2 (Zająca nie ukończył obu biegów).

Wyniki sprintu na 200 m półfinał: 1. Zająca (Ogniw Szeceń) 13.6 i 16.6, Mikuliszyn (Cracovia), 2. Wachecki (Społem Łódź) 12 sek. i 12.8 przed Grundmanem (Sparta Wrocław). Finał: Wachecki 14 sek. i 13.2 (Zająca nie ukończył obu biegów).

## Piłkarze Krakowa wyjeżdżają na Węgry

W dniu dzisiejszym wyjeżdża na Węgry ekipa krakowskich piłkarzy na parę spotkań towarzyskich. Jest to rewidzta za pobyt Węgrów w Krakowie. Przypominamy, że zespół węgierski przegrał z reprezentacją Krakowa 0:2 a z Wadawicami remisował 1:1. Team krakowski będzie się składał z zawodników ligi okręgowej. Bramkarze: Tabor (Cracovia) i Spiegel (Sandeczja); obrońcy: Mikolajczyk (Cracovia), Brożek (Unia Tarnów), Marusza (Górnik Brzeszcze), Mazanek (Skawa Wadowice); pomocnicy: Gradziel (Sandeczja), Sokołosa (Skawa), Kowalczyk (Hutnik N. Huta); napastnicy: Dudek (Górnik Brzeszcze), Kowalczyk (Unia Tarnów), Mandryk (Sandeczja), Oleśiak (Cracovia), Horba (Wisła). Ponadto zespół będzie zasilony Królem (Hutnik N. Huta). Drużyna krakowska traktuje ten wyjazd jako jeden z etapów przygotowań kadry młodzieżowej do finałowych rozgrywek o Puchar Przeworskiego (Klecie 8-9 września br.). Na czele ekipy stoi mgr Piroszki, trenerem jest T. Legutko. Ponadto wraz z drużyną jada: pik Reymann, sekr. KOZPN zd. Plewniak oraz czołownik sekcji młodz. KOZPN E. Nocek. (P)

## Kaperownicy działają...

„Gedanie” opuścił wieloletni w artykule pt. „Kaperownicy na wybrzeżu” podaje nowe przykłady ściągania utalentowanych piłkarzy gdańskich do Stalowej Woli i Nowej Huty.  
„Gedanie” opuścił wieloletni wychowawca bokserów tego klubu, trener Józef Kruza. Wraz z nim odszedł z klubu dobrane zapowiadający się piłkarz Letkiewicz - mistrz Polski juniorów. Jak podaje „Głos Wybrzeża” wystawiany ze Stalowej Woli pertraktują z kilkoma dalszymi zawodnikami gdańskimi, członkami kadry narodowej.  
Na wybrzeżu bawia również w tych samych celach działacze „Hutnik” z Nowej Huty. Skaptowali oni już m. in. znanego piłkarza GKS „Wybrzeże” - Drucisa, który jako powód prosi o zwolnienie z macierzystego klubu podał chęć studiowania na WSWF w Krakowie.

## Pierwsze zgłoszenia do Małopolskiego Wyciągu Górskiego

Organizatorzy trzypięcioletniego Wyciągu Górskiego zsozami Małopolski otrzymali już pierwsze zgłoszenia. Z Opola przyjadą: J. Chłtę, Głowaty, Szurmiński, Radziej, Chmura. Z Wrocławia: Błaszczak, Gośczyński, Gieł, Zelaznowski, Narkowski, ze Śląska: K. Gazda, Kalinowski, Kost. Jochman, Porwał. Ślesza Wrocław przysłała zespół klubowy, którego barw bronić będą: Gustowski, Moczekan, Waszczyński, Furgala, Federowicz.  
Przypominamy, że nasz Wyciąg odbędzie się w dniach 31 sierpnia, 1 i 2 września br. na trasie Kraków - Nowy Sącz - Nowy Sącz - Liliomanowa - Nowy Targ - Zakopane - Nowy Targ - Nowy Targ - Nowy Sącz - Brzesko - Tarnów. Trasa wynosić będzie ponad 400 kilometrów.

## Lekkoatleci Szwecji prowadzą w meczu z Włochami

W Sztokholmie rozpoczął się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny drużyn męczyzny Szwecja - Włochy. Po pierwszym dniu spotkania prowadzi Szwecja 5:4:1 pkt.  
W czasie meczu uzyskano kilka dobrych wyników. W biegu na 400 m ppł. Włoch Morale uzyskał 50,3 sek., 200 m wygrał Szwed Jonsson w 21 sek., stok wzwyż wygrał również reprezentant Szwecji Petterson - 211 cm, a rzut oszczepem Włoch Radman - 77,12 m.

## Jeździeckie mistrzostwa Polski

W Olsztynie odbędzie się 22 bm. XVIII Jeździeckie Mistrzostwa Polski. Protektorem imprezy jest redakcja „Głosu Olsztynskiego”. Swoją udział zapowiedzieli 60 jeźdźców, którzy startować będą na blisko 100 koniach. Tytułów bronić będą Orłoś z Kwidzyna i Byśweński z LZS Koszyna.

## Nasz komentarz

# Strauss w natarciu

NA przestrzeni kilku dni już po raz drugi mamy okazję zająć się osobą ministra Straussa. Ale też twórcą Bundeswehry popisuje się tak wielką agresywnością, że nie sposób nie zwrócić uwagi na cele, do których zmierza. Zapewne, kryją się za tą aktywnością podobnie zupełnie osobistej natury. Afera Fibag poważnie nadzierała popularność pana ministra. Franz Joseph Strauss chce się więc okazać niezastąpiony w budowaniu potęgi militarnej NRF. Jego wolania o nieskrepowanie zbrojenia z atomową siłą i dążenie poprzez się wojskową do zapewnienia państwu bezpieczeństwa kluczowej pozycji w zachodnim sojuszu - miedzy innymi obywatela Niemieckiej Republiki Federalnej. Ktoż by powążył się więc uyciągać z brudnej afery wnioski dla pana ministra nieprzychylnie.

Nic fajszerszego jednak w twierdzeniu, że aktywność Straussa podjętowa jest wyłącznie pobudkami natury osobistej. Strauss zdaje sobie sprawę, że czas nie pracuje na rzecz polityki, jaką on i rząd Adenauerowski reprezentuje. Ze planu, który przeciw stają się w oczach pana ministra coraz bliższe, zostaną pewnego dnia zdecydowanie przekreślone. A poza tym kłopoty wewnętrzne prezydenta Kennedy i jeszcze większe z sojusznikami USA sprzyjają stawianiu żądań. Stawia więc je minister Strauss coraz natarczywiej.

Jakie jest rozumowanie min. Straussa? Tylko wówczas - mówi pan minister - nadac można paktovi atlantykemu sily odstraszejacej (tak nazywa sie w dyplomatyicznym jezyku atlantykim cele agresywne), gdy juz pierwsza linia frontu paistwo NATO dysponowac bedzie bronią nuklearną. A ponieważ w tej pierwszej linii frontu stoi Bundeswehra, rzecz zupełnie zrozumiała, że właśnie jej udrożenie musi być „unowocześnione”, zresztą w ramach wspólnej dla NATO strategii. Strategia ta musi oczywiście - dowodzi dalej Strauss - obejmować na równi Amerykę i państwa zachodniej Europy. Ma zapewnić prawa każdemu z uczestników paktu, zależnie od jego wkładu we wspólny wysiłek zbrojeniowy. Tu już pan minister nie musi dodawać, że z tego tytułu domaga się decydującego głosu dla NRF, gdy chodzić będzie o decyzję użycia lub nie użycia broni nuklearnej.  
USA zdają się ustępować przed natarczywością Straussa. Gen. Taylor odżegnał się już od swoich koncepcji strategicznych, przewidujących możliwość ograniczenia ewentualnego konfliktu do broni konwencjonalnej. Miało to tłumaczyć zachowanie broni atomowej do wyłącznej dyspozycji Ameryki. Dementuje się po kolei wypowiedzi amerykańskich polityków i wojskowych, które moody uraził zachodniemieckiego sojusznika. A jednak USA ociągają się z decyzją, której tak uporczywie domaga się Strauss. Różne przytacza się powody tej powściągliwości. Wśród nich odgrzywa zapewne pewną rolę obawa, jak zareagowałyby na to sojusznicy i przeciwnicy Stanów Zjednoczonych. Polityka USA nie jest popularyzowana, nawet we własnym obozie. Uległość wobec żądań Straussa mogłaby niekorzystnie nastawić opinii całego świata wobec USA. Minęły już czasy, gdy USA mogły nie liczyć się z opinią innych narodów.

JAN FELCZARSKI

## WĘGERSKA REPUBLIKA LUDOWA

Hutnicy Zakładów Metalurgicznych „Csepel” przy pracy.

## List otwarty w sprawie oczyszczenia sądownictwa NRF z b. hitlerowców

BERLIN (PAP). Oczyszczenia zachodniemieckiego sądownictwa z byłych prawników hitlerowskich domaga się minister sprawiedliwości NRD dr Hilde Benjamin w liście otwartym, skierowanym do przewodniczącego zachodniemieckiego Bundestagu dr T. Dehlera, który w swoim czasie pełnił w NRF funkcję ministra sprawiedliwości.  
Nawiązując do skandalicznej sprawy nominacji na stanowisko pro-

## Zderzenie samochodu z pociągiem

PARYŻ (PAP). W nocy z środy na czwartek na przejeździe kolejowym w pobliżu miasta Dax pociąg wpadł na samochód. Cztery pasażerów samochodu zostały zabitych i trzech rannych.

## Algieria członkiem Ligi Arabskiej

Rada Ligi Arabskiej zatwierdziła w czwartek jednoznacznie przyjęcie Algierii do Ligi Arabskiej, jako pełnoprawnego członka - podała bilskowschodnia agencja prasowa MEN.  
Algieria będzie 13 członkiem Ligi Arabskiej.

# 5000 razy lepiej

Zgorzkniał pesymista obojętnie wznoszą ramionami, optymista — licząc ujęta w tytule po najmniej zwiększa w dwójnasób. Bo dla czego tylko pięć, a nie dziesięć tysięcy razy lepiej? Spiesz się z pewnymi wyjaśnieniami: oblicza się, że z samego przemysłu maszynowego naszego województwa tyle właśnie wniosków w sprawie nowej techniki zostanie ujętych w planach roku 1963.

Co to wszystko w sumie oznacza? Jeden z techników tak to podsumował: — Pięć tysięcy wniosków znaczy pięć tysięcy razy lepiej... To dowód, że w niejednej fabryce i niejednym zakładzie można pracować lepiej niż dotychczas, że tempo postępu technicznego rośnie i stwarza nieograniczone możliwości doskonalenia produkcji, surowców, metod pracy i narzędzi. Ze w końcu głównym ogniwem tego doskonalenia, inspiratorem całego ciągu przedsięwzięć, nie tylko może być, ale przede wszystkim jest fabryka.

Trzeba jedynie bardziej krytyczne spojrzenia na dotychczasowe metody i wyniki pracy, zwrócić na rutynę i sprężenie „szerszymi oczyma” na świat.

## PROBLEM: „GDZIE WŁAŚCIVIE JESTEŚMY”

Mamy już za sobą pierwszy etap dyskusji o technice, rozpoczynający Plenum KC. Różny był ton i tematyka tych dyskusji. W wielu zakładach właściwie chodziło o odpowiedź na jedno pytanie: „Gdzie, w którym miejscu właściwie jesteśmy?”. Czym różni się np. obrabianie z obrabianek, wyroby krakowskich fabryk od podobnej produkcji w świecie i w krajowych fabrykach. Rzecz oczywiście nie tylko „w walorach końcowego wyrobu, ale także w koszie jego wytwarzania, pracochłonności, zużyciu materiałów, technologi, metodach wytwarzania”. Jest to właściwy i zasadniczy „bilet wizytowy” niemal każ-

## PIERWSZE BILANSY I PLONY

Nie mamy jeszcze pełnych wyliczeń i porównań. Najogólniej można powiedzieć, że już pierwszy etap batalii o nową technikę w naszym przemyśle — bieżący rok rokuje jak najlepsze rezultaty na najbliższą przyszłość.

I tak m. in. okres ten w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu bilansujemy kwota 94,3 mln zł oszczędności i 183 mln zł nowej i dodatkowej produkcji (za 18 miesięcy). Nowymi liniami automatycznymi, eliminującymi całkowicie pracę ręczną, w krakowskich Zakładach „Telpad” (zainteresowały one specjalistów z ZSRR, NRD, CSRS); seria 17 nowych typów aparatury kontrolno-pomiarowej z Krakowskiej Fabryki Aparatury, rozszerzeniem prac naukowo-badawczych w Trzebiniu. Ponadto rozbudowaniem lub powołaniem do życia zakładowych biur konstrukcyjno-technologicznych m. in. w „Bonarce” i in. zakładach. Jeden tylko wniosek w sprawie obniżenia zużycia koks przez wielkie piece Huty im. Lenina, uwzględniony już w tegorocznym planie produkcji, przyniesie rocznie ok. 70 mln zł oszczędności.

Tak przedstawiają się pierwsze, niepełne bilanse.

## KURS NA NAJNOWSZĄ TECHNIKĘ

A więc: rozszerzenie zakresu mechanizacji i automatyzacji, „nowe technologie”,

notna produkcja, prace badawcze, konstrukcyjne i doświadczalne”. Tak brzmi jeden z paragrafów „Planu zamierzeń organizacyjno-technicznych Huty im. Lenina na lata 1962—1963”. Plan ten zawiera 304 zadania do wykonania w roku następnym (94,5 mln zł efektów ekonomicznych).

W rubrykach tego planu umieszczono liczby mówiące o oszczędności masy surowców (m. in. ok. 150 tys. ton aglomeratu, 40 tys. ton koks), zwiększeniu produkcji, lepszej pracy walcowni, odlewni i modernizacji szeregu wydziałów...

Kopalnia „Brzeszcze”: plan 1963 r. przewiduje m. in. dalszą zmianę obudowy drewnianej na stalowo-cielonową (oszczędności roczne ok. 40 tys. m. sześć. drewna), wprowadzenie nowych maszyn (przenośniki żarzewłowe, kombajny urabiające)...

Krak. Fabryka Aparatów Pomiarowych: uruchomi ok. 25 serii nowej aparatury kontrolno-pomiarowej i automatycznej (m. in. zaworów regulacyjnych, dotychczas importowanych), przejmując 12 proc. produkcji krajowej...

Zakłady Chemiczne Oświęcim: plan obejmuje kilkadziesiąt przedsięwzięć, intensyfikację wielu ciągów chemicznych, ich automatyzację i nowe produkcje m. in. środka piorącego o rocznej wartości 75 mln zł, rozszerzenie eksportu...

Wytwórnia Silników Wysoceprężnych w Andrychowie: uruchomienie produkcji nowych typów silników, rozszerzenie prac konstrukcyjno-badawczych, produkcja eksportowa...

Warto wspomnieć także o planie Fabryki Opakowań „Artigraph” (3 nowe metody i produkcje, spośród nich dwie interesujące zagranicę), krakowskiej „Bonarki” (nowe produkcje, wzmożone tempo prac badawczych, 542 mln zł oszczędności), wysiłku personelu Inżynierii Technicznej „Fabliku” w celu opanowania produkcji nowych typów lokomotyw spaliniowych, Żywieckiej F-ki Maszyn i Zakładów „Madro” w Krakowie (nowy sprzęt, maszyny, intensyfikacja eksportu. I obraz nadal nie będzie pełny.

## POMIĘDZY SIŁAMI I ZAMIARAMI

„Podstawowym warunkiem postępu technicznego jest wyposażenie głównych dziedzin gospodarki narodowej w nowoczesne, dobre jakościowo i ekonomicznie w eksploatacji środki produkcji” — tak brzmi jeden z głównych punktów uchwały Plenum KC w sprawie rozwoju techniki w polskim przemyśle.

Czy uchwale tej odpowiadają plany rozwoju techniki 1963 r. krakowskiego przemysłu? Tak, w zdecydowanej większości. Można bowiem powiedzieć, że plany te są szeroko zakrojona ofensywa na rozwój, często najnowszej, techniki. Że zabezpieczają lepsze, sprawniejsze, metody pracy. Że powinny przynieść produkcję nowych, wysoko-sprawnych maszyn i narzędzi, aparatury, nowych wyróbów. Że istnieją szanse pracowania 5000 razy lepiej. Ale...

Okres narad i dyskusji, jak i plany roku następnego, z

większą niż kiedykolwiek siłą — ujawniły także szereg istotnych słabości. Ogólnie można je nazwać — niedorozwojem fabrycznego zaplecza. I w tym wypadku wydaje się, że prace organizacyjne zabezpieczające pełne wykonanie nakreślonych planów techniki roku 1963, w wielu zakładach — jeszcze nie nabrały należytego tempa (rozstawienie kadr, organizacja zaplecza naukowo-badawczego, wyposażanie laboratoriów w aparaturę kontrolno-pomiarową, w sprawdziany, stacje prób, gospodarka surowcową).

A przecież sedno nie sprowadza się tylko do ustalenia ładnego planu. Ale do zagwarantowania jego wykonania — już od dzisiaj. (mik.)



...i zaczęła się znakomita zabawa.

# „Wstydlivy” temat

Są zjawiska, na temat których wstydliwie milczymy. Staramy się ich nie dostrzegać, a rozmowy dotyczące tego rodzaju problemów toczą się jedynie w bardzo wąskim, zamkniętym gronie. Jeśli są to zagadnienia intymne, ściśle osobiste, wszystko jest w porządku. Jeśli jednak bójką w części zachaczają one o sprawy społeczne stają się automatycznie społecznymi problemami. W takich wypadkach milczenie wskutek wstydu wytworzonego sztywnie, błędne opinie otoczenia przynosią więcej szkody niż pożytku.

W sąsiadującej z nami Czechosłowacji zagadnienia ginekologii dziecięcej stanęły na

jednym z czołowych miejsc. Utworzono tam szereg przychodni i szpitalnych oddziałów, które odpowiadają dzieci od wieku niemowlęcego aż po okres, kiedy staną się pacjentkami przychodni ginekologicznej dla dorosłych. Trzeba bowiem pamiętać o dwóch zasadniczych sprawach. Po pierwsze, ginekologia to nie tylko położnictwo, ale również choroby kobiece. Po drugie, to właśnie choroby w dzieciństwie, a nawet w wieku niemowlęcym. Im szybciej zacznie się je leczyć, tym większa pewność całkowitego ich zlikwidowania.

U nas jedyna przychodnia tego typu dla dziewcząt, powołana przez resort zdrowia, istnieje od lat kilku w Łodzi. W Krakowie mówi się dopiero o jej założeniu. Otwarcie przewidziano na początek przyszłego roku.

Niedawno rozpoczęła działalność, poradnia ginekologii dziecięcej w Nowej Hucie. Działa ona jednak tylko na zasadach dobrej woli. Pomieszczenia udzieliła ordynator Oddziału Dziecięcego Szpitala im. Żeromskiego dr Ewa Rogalska. Z jej pomocą zatrudniono również ośmioro placówkę w wygośparowany, a nie spełniający dotychczas swego zadania sprzęt. Ordynującą tu dr Katarzyna Gajewska pracuje bezpłatnie. Jest w tym działaniu sporo zrozumienia potrzeb, osobistego zapału oraz chęć spłacenia długu wobec państwa. Dr Gajewska przez kilka tygodni przebywała w zakładach specjalistycznych na terenie CSRS. Tam miała możliwość zapoznania się z metodami pracy w placówkach ginekologii dziecięcej.

Istnienie poradni w Nowej Hucie w pełni udowadnia potrzebę uruchomienia dalszych. Powiedzmy jednak jeszcze raz: ta placówka istnieje na zasadzie dobrej woli. Nie interesuje się nią Wydział Zdrowia. Ciagle czeka się na wypowiedzi autorzytetów.

Jak dotychczas praktycznie rzecz biorąc, dziecko w wieku szkolnym nie ma się gdzie leczyć. Lekarzy szkolni nie leczy, gdyż prowadzi profilaktykę. W Ośrodku Zdrowia natomiast powiadają — prze-

# W Piekielku — kolonia

Zbiegli się w zwarta grupka, hulaśliwą i rozgadana. Najmłodszy i ci z „najstarszych” grupy uważali że są ich obojętności, udzielili wyuczonego informacjach o kolonii.

- Dzisiaj na podwieczorek były pierniki i owoce...
- Ja jestem z Łodzi...
- Ja ze Szczecina...
- Chodząmy do lasu, na wyłeczki. Zbieramy grzyby i jagody.
- Kąpiemy się. Tylko woda bardzo płytka.
- Wybrałmy się do Miłynego po flagę tamtejszej kolonii. Nie udało się. Schowali.
- Gramy w piłkę.
- A jednego tak ukąsiła pszczoła, że mu ręka strasznie swubła.
- Mieliśmy kino. W jadalni jest telewizor.
- Ten wysoki nazywa się „Zorro”. Tamten to „sierżant Garcja”.
- A mnie przezywają „krowojem”...

W taki sam bezpośredni sposób przedstawili Bogusia i Janka, wychowanek Domu Dziecka, który tu w Piekielku spędza wakacje ze swymi rówieśnikami, pochodzącymi z całej Polski.

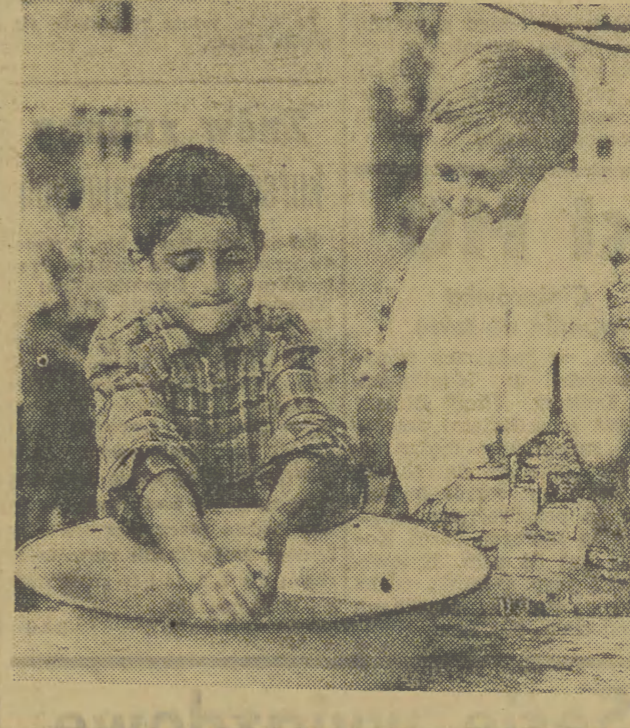
Ten zbiorowy „wywiad” pełen wesołości i krzyku został przerywany sygnałem wychowawcy, wzywającego chłopów na plac zabaw. A jednak, co ruz któryś z malców towarzyszył nam kiedy oglądaliśmy pokoje sypialne usytuowane w salach szkoły, zagłądali za nami do przestronnej sali służącej za jadalnię, świetlicę i miejsce oglądania programu telewizyjnego.

Bogusł Czyżewski wychowanek Domu Dziecka z Krakowa znalazł na kolonii wstępu przyjaciół. Jeden z nich asystuje mu przy myciu rąk.

Fot. J. Uiberall

Z rozmów przeprowadzonych z lekarzami wynika jasno, że ginekologia dziecięca musi znaleźć właściwe miejsce na medycznym podwórku.

P. MARCISZ



Potem było „ognisko”. Ognisko bez ognia. Po prostu cała 87-osobowa grupa chłopów — dzieci pracowników spółdzielczości ogrodniczej z całego kraju, spędzających wakacje w uroczym „Piekielku” kolo Tymbaruku zasiadła na szkolnym boisku i zaczęła się znakomita zabawa. Spiewanie jest specjalnością chłopów, ale skecze, monologi — tu się mogli wyżyć. Był więc „telefon”, „wojko”, „łowienie ryb”... — za mało miejsca na wymieniowanie wszystkich punktów „bogatego” programu, w którym przystoiwo gwałdził stanowiący piosenki i tańce w wykonaniu Ewy, Ciesi i Eli z Lęborka jako że życie towarzyskie w Piekielku kwitnie i na ognisko zaproszono dziewczęta z kolonii Zakładów Przemysłu Drzewnego w Łososinie Górnej. Gorąco oklaskiwano najmłodszych „aktorów” Witka Miłhińskiego z Łodzi, Marka i Bogusia Kosowickiego z Krakowa, Bogusia Czyżewskiego — wychowanek Domu Dziecka, Krzyszka Chodreckiego z Wałcza i innych. Zaśmiewała się dzieciarnia, kiedy grupa strojnych w prześcieradło „Arabów” zanosiła modły do Allaha o ziągodzenie rygorów kolonijnego regulaminu. Dostało się wychowawcom i gościom w dowcipnym „Echu kolonii”, kończącym ognisko.

Później w świetlicy zaczęła się zabawa na boisku uginali miłośnicy piłki.

Wrażenia dziennikarza? — Chłopcy znajdują się pod troskliwą opieką, czują się tu wybornie, zdrowie im dopisuje, apetyty również (skonsu-mowanie 25 kg chleba na jedno posiedzenie nie stanowi żadnego rekordu). Szeją o raczej, „mama” kolonijnego bractwa jest p. Jadwiga Musielakowa a o zaspokojenie chłopców apetytów troszczy się p. Sylwia Rajchel. W tym zgranym rozbawionym gronie serdecznego przyjęcia doznał chłopcy z Domu Dziecka, którzy trafili tu dzięki akcji podjętej przez Redakcję „Wszystkie dzieci są nasze”.

Zmierzchni już zapadał klejdy — jak każdego dnia — mali koloniści zebrał się na placu apelowym. Zbiórka w grupach, złożenie raportu kierownicze kolonii, ściąganie flagi z masztu i jeszcze jeden pełen wrażeń i radości dzień na kolonii dobiegł końca.

(28)

# Notatnik festiwalowy

Złot młodziży spółdzielczej

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości Komitet Wojewódzki ZMS, Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Krakowie, organizują 15 bm. w Mszynie Dolnej wielki Złot Młodziży, zatrudnionej w spółdzielczości pracy. Jednym z głównych punktów programu będzie nadanie tytułów Brygad Pracy Socjalistycznej brigadzie ze spółdzielni pracy „Kuznia” w Sułkowicach, ze Spółdzielni Metalowo-Drzewnej z Mszyny Dolnej, Spółdzielni Pracy Bieliniarzy z Krakowa, Spółdzielni „Alfa” z Krakowa i Krakowskiej Spółdzielni Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych. Będą to pierwsze w kraju brigady (w pionie spółdzielczości pracy) wyróżnione tym zaszczytnym tytułem.

Po części oficjalnej i spotkaniu uczestników z Złotem i delegatami województwa krakowskiego na Festiwal w Helsinkach wystąpią artystyczne zespoły spółdzielcze z Makowa Podhalańskiego, Tarnowa, Limanowej i z Żywca. Ponadto odbędą się zawody sportowe i zabawa fanezna.

Minister Przemysłu Chemicznego w obozowisku ZMS

Według zapowiedzi, w najbliższą niedzielę obozy ZMS w Kobyle Górkach nad Jeziorem Roznowskim odwiedzi minister przemysłu chemicznego A. Radziński. Obozowicze starannie przygotowują się na przyjęcie gościa.

Natomiast w sobotę w Bartkowie nad Jeziorem Roznowskim w obozie KD ZMS Nowa Huta odbędą się ognisko festiwalowe, połączone z występami zespołów artystycznych.

## I. IX. — Złot Motorowy

W rocznicę wybuchu wojny, tj. 1 września br. odbędzie się złot motorowy organizowany przez Zarząd Wojewódzki ZMW, Radę Wojewódzką LZS i Polski Związek Motorowy, którego uczestnicy przybędą do byłego obozu śmierci w Oświęcimiu, aby złożyć hołd ofiarom hitlerowskiego ludobójstwa.

— Escudero, jeżeli się ruszysz, pani ciebie zastrzeli. Masz siedzieć cicho, nie wolno ci powiedzieć ani słowa. Pójdź teraz sprawdzić, czy powiedziałeś prawdę. Jeżeli skłamałeś, wrócę, i zabiję Escudero. Rozumiesz?

— Tak, pan.

— Gdybym nie wrócił za trzy godziny — powiedziałem szeptem do Harriet — zdzwonił do ambasady.

Zatrzasnąłem drzwi, wsunąłem zabezpieczający automat do zamka.

Wyszedłem z hotelu, wsiadłem do Mercedes, i pojechałem do Moniki Gonzales.

U zbiegu Avenida Corrientes i San Martin czekał w starym Cadillacu trzech pistoletów.

Ten, który siedział przy kierownicy, wskazał na mężczyznę wychodzącego z hotelu; szybko przemierzył chodnik, i wsiadł do Mercedes.

— To ten — powiedział — widziałem, jak wychodził z „Cosmosu”. Jedź za tym w Mercedesie.

Kierowca dotknął blegów.

— Trzeba go było zdmuchnąć tutaj, pod hotelem. Jeżeli ktoś ma być zdmuchnięty, to wszystko jedno gdzie go się zdmuchnie.

— Nie bądź taki ucozony — powiedział ten trzeci, siedzący za kierowcą. — Jak nie wiesz, to nie gadaj. Nie kazali się spieszyć. Kazali czekać, aż on wyjdzie z hotelu. Kazali iść za nim, albo jechać za nim, i zjechać go daleko od hotelu. Bo pod hotelem mogą być ludzie van Oppensa.

— Ty masz dobrą pamięć — powiedział kierowca. — Ja nigdy nie pamiętam tak dokładnie, co kazał zrobić. Ale ja bym nie ryzykował, bo jak on się zatraci, i my go nie zdmuchniemy, to wiesz, co oni mogą zrobić z nami. Słyszałeś, jak było z mi de Maza? No, ja wiem. Prowadziłem ten tankowiec z lotniska.

Mercedes zatrzymał się na Plaza del Congreso.

Mężczyzna, którego miał zdmuchnąć, wysiadał z wozu i wszedł do bramy.

Zatrzymali Cadillac tuż przy Mercedesie.

— Tęta? Tak blisko?

— Nic nie rozumiesz. On już i tak nigdy nie zobaczył tego Mercedes. Zdejmijmy go w bramie. Nie ma lepszego miejsca, jak taka ciemna brama.

— Ty idź — powiedział jeszcze do kierowcy — i śladaj w jego Mercedesie, żeby nie było żadnych cudów. A my zaczekamy w bramie. Będziemy czekać, aż on wyjdzie, i zrobimy co trzeba zrobić. A potem ty przyjdiesz i zanieśliemy go do Mercedes, i podpalimy wóz. Odczep jego kanister z benzyną, i wszystko przygotuj. Jesteś już dwadzieścia lat kierowcą, i wiesz jak to się robi.

Zażmiał się, sądząc, że powiedział dobry kawałek kierowca, ani drugi agent, nie podjęł tego śmiechu, nie spojrzeli mu w twarz. Wiedzieli: któregoś dnia sami sponia. Świadkowie i wykonawcy są najbardziej zagrożeni.

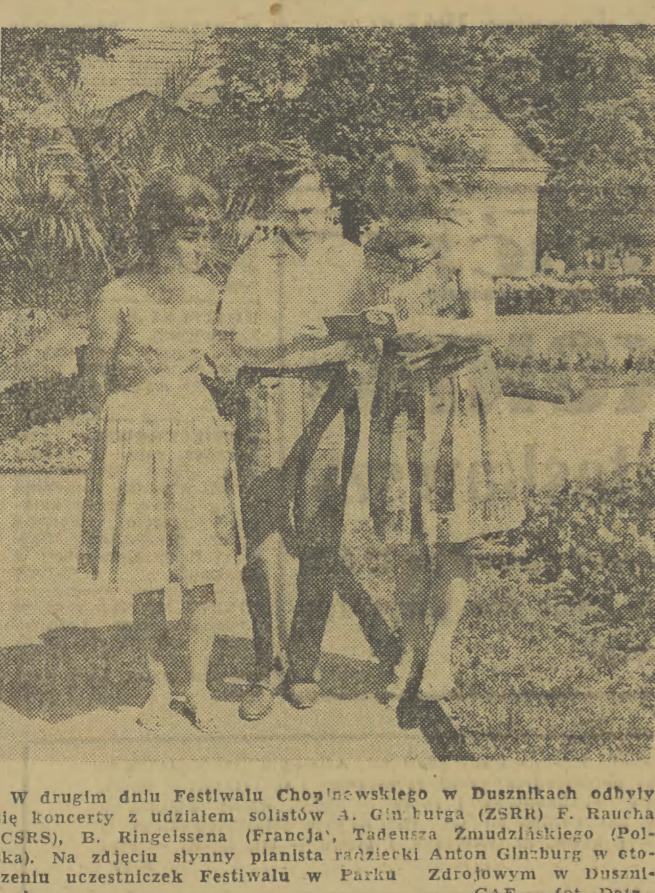
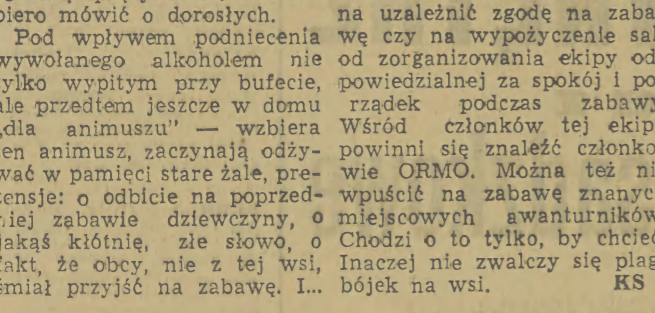
# Nóż, tradycja i rozsądek

Oświetlona, odświętnie przybrana sala. Gra orkiestra. Kilkanaście par tańczy. Pod ścianami starsi i dzieci. Przy buficie obficie zaopatrzonym w wódkę i piwo, mniej obficie w zakąski — tłum. Zabawa dopiero się zaczęła. Ludzie się jeszcze nie rozkręcili. Mija godzina za godziną. Ilość wypitych trunków robi woje. Nagle błysk noża. Czyjś krzyk. I kłębowski gdzieś w kącie sali. Dziewczęta uciekają przez okno.

Nad ranem długi sznur wozów zmierza do najbliższego szpitala. Na opuszczonej sali z polamanych stoików, śladów krwi można odczytać rezultaty wczorajszej zabawy. O tych rezultatach mówi wiłdok kręcącej się po wsi miłieji.

Tak kończy się wiele wiejskich zabaw. Zabawy, na które zgodnie z tradycją nierazdo 14-letni chłopcy zabierają ze sobą sprężynowce. Cóż dopiero mówić o dorosłych.

Pod wpływem podniecenia wywołanego alkoholem nie tylko wypitym przy buficie, ale przedtem jeszcze w domu „dia animuszu” — wzbiera „dia animuszu”, zaczynają odżywać w pamięci stare żale, pretensje: o odbicie na poprzedniej zabawie dziewczyny, o jakas kłótnię, zle słowo, o fakt, że obcy, nie z tej wsi, śmiały przyjeść na zabawę. I...



W drugim dniu Festiwalu Chopińskiego w Dusznikach odbyły się koncerty z udziałem solistów A. Ginburga (ZSRR), F. Raucha (CSRS), B. Ringelsena (Francja), Tadusza Zmudzkiego (Polska). Na zdjęciu słynny pianista czeski Anton Ginburg w otoczeniu uczestniczek Festiwalu w kach. CAF — fot. Duszn.

Króciutko

BARDZO przyjemnie prezentują się skwery kwiatowe na Rondzie. Na miejscu, gdzie jeszcze nie tak dawno stały zniszczone domy — dziś jest trawa i nowe ławki. NA NIEDZIELE należy zaopatrzyć się w żywność w sklepach z wyprzedzeniem. DLACZEGO w wielu sklepach sprzedaje się niewiele masła. A gdzieś chłodziarki? PRZYWCZYLIŚMY się do tanich pomidorów, a tu jak na złość, chwilowo ich brak. NIEŁADNE i dość drogie są gruszki. Podobno i tych owoców będzie mało w tym roku. OSTATNIA uchwila polamania wiele młodych drzew na Plantach. W STARYCH domach okna otwierają się na ulicę. Nie można ich zostawić bez zabezpieczenia, gdyż wylatują szyby i łatwo o wypadek. (aks)

nasze MIASTO



Co z książkami szkolnymi? A może mniej składek?

Wprowadzić na kalendarz dopiero 17 sierpnia, ale na ulicach widać wiele młodzieży szkolnej. Za niecałe dwa tygodnie (tym razem 3 września) zadzwoni po raz pierwszy dzwonek szkolny. Rozpocznie się automatycznie z kłopotami rodziców. Wielu z nich nie wie, jak zdobyć podręczniki, choć na ten temat pisaliśmy już nie jeden raz. Również w szkołach młodzież była powiadomiona, gdzie można nabyć książki. Już drugi rok nowe książki szkolne rozprowadzają księgarnie „Domu Książki” na specjalne zamówienia szkolnych kolporterów. Nauczyciele, którzy zajmują się tym zaopatrzeniem młodzieży w podręczniki. Jeśli ktoś zabił książkę lub otrzymał ją bardzo zniszczoną (notabene wiele książek młodzież otrzymuje w szkole od starszych kolegów), to nowy egzemplarz może uzyskać tylko u kolportera. Nagabywanie sprzedawców księgarskich jest bezcelowe, gdyż ani jednego podręcznika nie można nabyć w indywidualnej sprzedaży. Ograniczenie ilości wydawanych książek — jak wiadomo — zdało egzamin. Państwo dzieci tym oszczędnościom używają papieru na inne wydawnictwa. Mamy jednak pewne zastrzeżenia co do stanu starych książek, które młodzież nabywa w szkole. Nie jest przyjemnie uczyć się ze starych, zniszczonych i poplamionych książek. Stąd apel do młodzieży, by nie niszczyła książek i pamiętała o tym, że za rok inni będą się z nich uczyć. (aks)



(aks)

Młodzi włamywacze — ujęci

Prokuratura Powiatowa dla m. Krakowa sporządziła akt oskarżenia przeciwko dwóm niebezpiecznym włamywaczom, Zbigniewowi Wójcikowi (ur. 28. V. 1945 r.) i Władysławowi Chudemu (ur. 5. XI. 1945 r.). Od stycznia 1961 do marca 1962 dokonali oni ponad 20 włamań do sklepów i kiosków. Z punktu krawieckiego Spółdzielni Inwalidów „Wisła” zabrali 5 kuponów wełny wartości ponad 6 tys. zł, z kiosku nr 32 MHD skradli towary wartości ponad 800 zł, z kiosku PPKIP „Ruch” papierosy i mydła na sumę około 400 zł. Po włamaniu się do sklepu komisowego nr 26 MHD przywieszyli sobie niebezpiecznym włamywaczom, Zbigniewowi Wójcikowi (ur. 28. V. 1945 r.) i Władysławowi Chudemu (ur. 5. XI. 1945 r.). Od stycznia 1961 do marca 1962 dokonali oni ponad 20 włamań do sklepów i kiosków. Z punktu krawieckiego Spółdzielni Inwalidów „Wisła” zabrali 5 kuponów wełny wartości ponad 6 tys. zł, z kiosku nr 32 MHD skradli towary wartości ponad 800 zł, z kiosku PPKIP „Ruch” papierosy i mydła na sumę



Za kilka minut rozpocznie się pierwszy mecz Wisły ze Stalą. Kibice chcą jak najszybciej dostać się na boisko. Fot. — W. Książek

Znów zmiany kursów tramwajowych

Od poniedziałku 20 bm. z powodu zmiany torów rozjazdowych w zbiegu ul. Dominikańskiej i Waryńskiego nastąpią zmiany w kursowaniu wozów tramwajowych na liniach 1, 2, 10 i 19. „1” i „2” jeżdżą będą w obu kierunkach ul. Straszewskiego, 1 Maja i Basztowa, a „10” i „19” przez Limanowskiego, Łowicka, III Most i Bob, Stalingradu, Linia „18” powraca na swoją normalną trasę tj. w obu kierunkach kursować będzie przez plac Wolsny Ludów. Przywrócenie normalnego ruchu dla 1, 2, 10 i 19 przewiduje się 27 sierpnia br. (aks)

CO GDZIE? SIERPIEŃ 17 Piątek Jacka KIEDY? TEATRY ROZMAITOŚCI: „Etelony Gil” — 19.30; pozostałe nieczynne. KINA APOLLO: „Czeka na mnie” (radz. 16 lat) — 10.12.15. „Kapral z Madagaskaru” (fr. 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. CHEMIK: „Król strzelców” (czeski, 12 lat) — 15. CASSINO: „Kolorowe melodie” (USA, 10 lat) — o zmroku. ISKIERKA: „Na psa urok” (USA, 7 lat) — 17.30, 19.45. KLEPARZ: „Okup” (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.16. KRAKUS: „Dama kameliowa” (USA, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. KULPURA: „Wzgorze 905” (Jug. 12 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: „Odette S-23” (ang. od 14 lat) — godz. 15.50, 17.45, 20. MELODIA: „Biedni ale piękni” (wl. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. MIKRO: „Róża dla prokuratora” (NRF, 14 lat) — 17.30, 20. MINIA-TURKA: „Progr. dla dzieci 15. Ak. — o zmroku. TIGRZA: „Sprawiedliwość stała się zadok” (fr. 16 lat) — godz. 19.20. UCIECHA: „Rio Bravo” (USA, 12 lat) — 14.45, 17.30, 20.15. WANDA: „Noce w Zoo” (NRF, 12 lat) — godz. 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: „Garsoniera” (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WISLA: „Ruda Julka” (fr. od 16 lat) — 16, 18, 20. WOLNOSC: „Et cetera panna pułkownika” (fr. wl. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: „Jutro premiera” (pol. 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZDROWIE — nieczynne. ZUCH: „Allegria w krainie czarodziej” (USA, 7 lat) — 13, 17, 19. KINA W NOWEJ HUCIE SWIT: „Karmazynowy pirat” (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15.

KOMUNIKATY Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Wieliczce, pl. Kościuski 1 — pow. Kraków, unieważnia zgłoszenia na sprzedaż wina w sklepach: Zabawa nr zezw. PR.60, Grabów nr zezw. 106/60, Siercza nr zezw. 146/60, Grabówki nr zezw. 107/60. PRZETARGI Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH”, Kraków, ul. Worcella 6 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie kiosku nietypowego w hollu dworca PKS. Podkłady ofertowe można otrzymać w Dziale Inwestycji PUPiK „Ruch” — Kraków, ul. Worcella 6, tel. 508-34. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania robót: do dnia 10 grudnia 1962 r. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Dz. Inw. PUPiK „Ruch” — Kraków, ul. Worcella 6, w terminie do dnia 23 sierpnia 1962 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 sierpnia br., o godz. 9. Inwestor zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-7216

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH” Kraków, ul. Worcella 6 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie kiosku nietypowego w budowlany w podziemiu arkad ul. Długiej i Basztowej. Podkłady ofertowe można otrzymać w Dziale Inwestycji PUPiK „Ruch” — Kraków, Worcella 6, tel. 508-34. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania robót: do 10 grudnia br. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Dz. Inw. PUPiK „Ruch” — Kraków, Worcella 6 — w terminie do dnia 28 sierpnia 1962 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 sierpnia br., o godzinie 9. Inwestor zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-7214

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH” Kraków, ul. Worcella 6 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie kiosku nietypowego w budowlany w podziemiu arkad ul. Długiej i Basztowej. Podkłady ofertowe można otrzymać w Dziale Inwestycji PUPiK „Ruch” — Kraków, Worcella 6, tel. 508-34. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania robót: do 10 grudnia br. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Dz. Inw. PUPiK „Ruch” — Kraków, Worcella 6 — w terminie do dnia 28 sierpnia 1962 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 sierpnia br., o godzinie 9. Inwestor zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-7214

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH” Kraków, ul. Worcella 6 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie kiosku nietypowego w budowlany w podziemiu arkad ul. Długiej i Basztowej. Podkłady ofertowe można otrzymać w Dziale Inwestycji PUPiK „Ruch” — Kraków, Worcella 6, tel. 508-34. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania robót: do 10 grudnia br. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Dz. Inw. PUPiK „Ruch” — Kraków, Worcella 6 — w terminie do dnia 28 sierpnia 1962 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 sierpnia br., o godzinie 9. Inwestor zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-7214

PRACOWNICY POSZUKIWANI Spółdzielnia Pracy Metalowo-Drzewna w Mszanie Dolnej — zatrudni natychmiast TECHNIKA DRZEWIARZA, TECHNIKA METALOWCA ze specjalnością i stażem pracy w produkcji mebli i urządzeń wnętrz. K-7184 Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe Oddział Remontowy przy Hucie Im. Lenina — zatrudni natychmiast ELEKTRYKÓW, MURARZY, POMOĆ MURARZY, ŚLUSZARZY INSTALACYJNYCH, SPAWACZY elektrycznych i autogenicznych, MALARZY KONSTRUKCYJNYCH, TOROWCÓW. Ponadto Przedsiębiorstwo zatrudni MISTRZÓW MURARSKICH robót białych o wysokich kwalifikacjach oraz STAŻYSTÓW po ukończeniu technikum budowlanego, mechanicznego, ekonomicznego oraz po studiach wyższych. Pracownikom zapewnią się wynagrodzenie w Układu Zbiorowym Pracy Pracowników Hutnictwa oraz bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna HPR — Kraków — Kombinat, Barak 80 (dojazd tramwajem nr 5 lub 16 — drugi przystanek od Dyrekcji H.I.L.). K-7236

INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO z uprawnieniami i praktyką — na stanowiska kierowników budów na terenie m. Krakowa, INŻYNIERÓW z praktyką — do Działów Przygotowania Produkcji, Produkcji i Kosztorysów zatrudni natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Krakowie, ul. Rydla nr 31. — Przedsiębiorstwo zapewnia uzyskanie w stosunkowo szybkim czasie mieszkania w Spółdzielni Mieszkaniowej. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — w Krakowie, ul. Rydla 31 (dojście przez bramę nr 33). K-7233

Zguby DOBROŁOWSKI Mirosław, zam. Skawina, Spółdzielnia 7, m. 17, zgubił dowód osobisty nr MR 138820, wydany KM MO Kraków. 13160-g ZŁAZNY Tadeusz, zam. Borzeta, pow. Myślenice, zgubił legitymację ubezpieczeniową nr 7455, dowód osobisty, wydany przez KM MO Myślenice. 13164-g BARUTOWICZ Jan, zamieszkały w Wieliczce, zgubił dowód rejestracji samochodu nr 7059 wydany przez Prez. PRN w Zyrardowie. CARRASCO Velar Ramon, zam. w Tarnowie, zgubił legitymację służbową wydaną przez Zakład Azotowe Tarnów. LULEK Maria, zam. w Rzepienniku Marcińskim, pow. Tarnów, zgubiła dowód osobisty, wydany przez KP MO w Brzesku oraz legitymację zniżkową, wydaną przez ZNP w Tarnowie. T-10034 KORNICKIEJ Wandzie, zam. w Głębokich, pow. Tarnów, skradziono legitymację kolejową, wydaną przez ZUS w Krakowie. T-10023 HADKA Janina, Nowa Wieś, zgubiła przepustkę stałą i legitymację związkową zawodową, wydaną przez ZPW Wydział Koszuczkowski. P-004 REHMAN-KOWAL Helena, zam. Kraków, Halicka 2, zgubiła świadectwo dojrzałości, wydaną w 1952 r. przez Państwowe Liceum Techniczne w Tarnowie, w Wiśniczu Nowym. 13212-g MARSZ Franciszek, zam. Tarnów, ul. Matejki 5/3, zgubił przepustkę nr 2, wydaną przez KGR Mostowski, Tarnów, Azoty oraz dowód osobisty, wydany przez KP MO w Tarnowie. T-10022 LULEK Maria, zam. w Rzepienniku Marcińskim, pow. Tarnów, zgubiła legitymację zniżkową nr 445, wyd. przez Wydział Oświaty w Tarnowie. T-10031 KOSTECKI Jan, zam. w Letowicach, pow. Tarnów, zgubił legitymację stałą nr 96, wydaną przez Zakład Azotowe w Tarnowie. T-10030 KONIECZKOWSKI Aleksander, zam. w Tarnowie, Plac Kazimierza, zgubił władkę kontrolną A do prawa jazdy kategorii (trzej), wydaną przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie. T-10029 CIUREJ Mikolaj, zam. w Lekawicy, pow. Tarnów, zgubił legitymację inwalidzką nr Rp. Zlw. 221439, wydaną przez ZUS w Krakowie. T-10028

TYNKI WNĘTRZ oraz roboty posadzkowe przyjmie do wykonania w okresie od grudnia 1962 r. do marca 1963 r. KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEWACYJNO - BUDOWLANYCH Kraków-Nowa Huta, ul. Koczmyrowska 12, telefon 413-11.

WARTO GRAĆ! »LAJKONIK« latem najlaskawszy W ostatniej grze aż 6 „czwórek z plusem” po 20.000 każda! — Specjalne premie letnie dla wszystkich grających!

Lato w muzeach

Lato w krakowskich muzeach to okres wzmożonego ruchu. Wycieczki krajowe i zagraniczne mają obowiązkowo muzeum w swoim rozkładzie dnia. Największym powodzeniem cieszy się Galeria w Sukiennicach. Przeciwnie zwiedza Galerie 900 osób dziennie a w czasie szczytu turystycznego w lipcu frekwencja dochodziła do 2 tys. osób. Galeria nie jest zamknięta na lato, aby nie pozbawiać turystów możliwości obejrzenia zbiorów malarstwa. Przeważają turyści z Czechosłowacji. Muzeum Czartoryskich odwiedziło po otwarciu ok. 2.200 osób. Pewien spadek frekwencji w lecie występuje w Muzeum Historycznym, które zwiedzane jest głównie przez wycieczki szkolne na wiosnę i jesienią. (am)

»Krakowiacy« szkolą dzieci

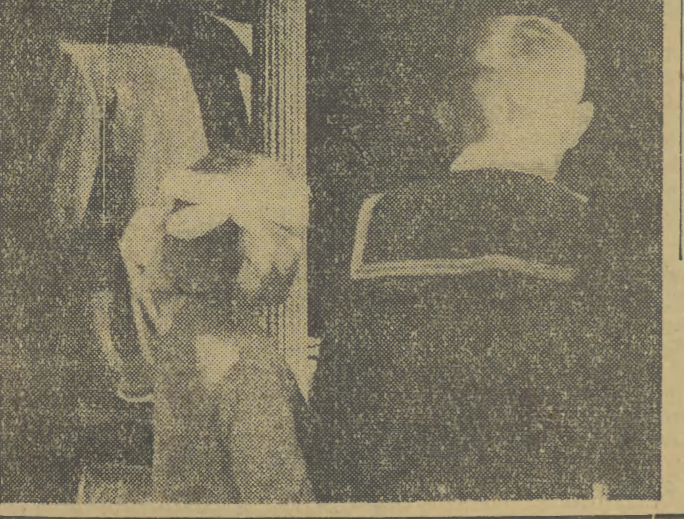
Doskonali i sympatyczny zespół Pieśni i Tańca „Krakowiacy”, który od tyłu już lat krzewi kulturę i folklor Ziemi Krakowskiej wśród najszerszych mas w kraju i za granicą postanowił rozciągnąć swoją działalność także wśród dzieci. Program kursu jest bogaty: rytmika taneczna, tańce regionalne, inscenizacje baletowe, podstawy klasyki oraz nauka piosenek i przyspiewek regionalnych. Inicjatywie tego z gruntu krakowskiego zespołu należy jak najszybciej przyklasnąć, gdyż jest ona przykładem wysokiego wyrobienia społecznego. (Apio)

Z kroniki MO

Karambol 15 sierpnia na ul. Basztowej tramwaj linii nr 18 prowadzony przez motorniczego Jana Lenika (ur. 1919, zam. Rusznikarska 18) najeżdża na stojący samochód osobowy marki „Warszawa” który z kolei potrafił stojąc przed nim drugą „Warszawę”. Wozy zostały uszkodzone na sumę 10 tys. zł. Motorniczy został zatrzymany. Śmiertelny wypadek 15 bm. o godz. 14 na Alei Lenina samochód marki „Warszawa” prowadzony przez Bronisława Sendora wyprzedzając z nadmierną szybkością motorower prowadzony przez Władysława Sułkowskiego uderzył w śp. Jadący w samochodzie pasażer Tadeusz Gadyń, ur. 1930, zam. Wyciążki 25 poniósł śmierć na miejscu a drugi pasażer Józef Salmiński (ur. 1935 zam. Bieńczyce 70) doznał lekkich obrażeń ciała.

Sesje wyjazdowe kolegów orzekających

W I półroczu br. na kolegiach orzekających wszystkich dzielnicowych rad narodowych rozpatrzone ok. 8 tys. spraw. Wśród wyroków pierwsze miejsce zajmowały sprawy niemeldowania się, sanitarne, drogowe i chuligańskie. Dużym powodzeniem cieszą się wyjazdowe sesje, które odbywają się w poszczególnych zakładach pracy. W ciągu ostatnich sześciu miesięcy odbyło się takich sesji 87, między innymi w Hucie Im. Lenina, Krakowskich Zakładach Sodowych, Krakowskich Zakładach Przemysłu Tytoniowego, w hotelu robotniczym w Pleszowie, „Semperie” i Zakładach Spirytusowych „Kabl” i Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Dobrze się stało, że za poważne i powtarzające się wykroczenia stosuje się wysokie grzywny bo do 3 tys. zł (w razie niezapłacenia zamieniane na odpowiednią ilość dni aresztu). We wszystkich wymienionych sesjach liczny udział brali nie tylko zatrudnieni tam pracownicy, ale i okoliczni mieszkańcy i przedstawiciele komitetów blokowych. (aks)



Dlaczego na ulicach Krakowa w dalszym ciągu sprzedaje się obrzydliwy smród. Sprzedawcy reklamują je a natwórcy chętnie kupują. Fot. — J. Uiberall